

UZASADNIENIE

Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. decyzją z dnia 21 sierpnia 2017 roku, znak: (...), działając na podstawie art. 15c w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. 2016, poz. 708 tekst jednolity ze zmianami) oraz na podstawie otrzymanej z Instytutu Pamięci Narodowej informacji nr (...) z dnia 21 czerwca 2017 roku, ponownie ustalił wysokość emerytury K. G. (1) od dnia 1 października 2017 roku. Podstawę wymiaru świadczenia stanowiła kwota (...) złotych, a emerytura wyniosła 74,53 % podstawy wymiaru, tj. (...)złotych. Ustalona w ten sposób kwota była wyższa od przeciętnej emerytury ogłoszonej przez Prezesa ZUS, wobec czego organ ograniczył jej wysokość do takiej kwoty, tj. (...) złotych (decyzja k. 18 akt MSWiA).

K. G. (1) złożył odwołanie od powyższej decyzji, wnosząc o jej zmianę i przyznanie mu świadczenia w wysokości (...)złotych. Decyzji zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, w tym oparcie rozstrzygnięcia na przepisach sprzecznych z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej i Konwencją o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (odwołanie k. 6-16).

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie (odpowiedź na odwołanie k. 17-20).

W toku postępowania strony podtrzymały stanowiska. Wnioskodawca sprecyzował, że domaga się ustalenia wysokości emerytury przy przyjęciu wskaźnika wysokości podstawy wymiaru 74,53 %, gdyż w spornym okresie pracował w komórce organizacyjnej będącej w strukturach SB (protokół rozprawy k. 118v).

Sąd Okręgowy w Lublinie ustalił, co następuje.

K. G. (1) urodził się dnia (...). W okresie od dnia 7 maja 1986 roku do dnia 23 kwietnia 1988 roku pełnił zasadniczą służbę wojskową (zaświadczenie k. 6 akt MSWiA).

W dniu 3 czerwca 1988 roku złożył podanie o przyjęcie do służby w Wojewódzkim Urzędzie Spraw Wewnętrznych w L. jako telegrafista w punkcie szyfrowym. Z dniem 1 września 1988 roku K. G. (1) został przyjęty na okres służby przygotowawczej i mianowany na stanowisko telegrafisty Samodzielnej Sekcji A. Z dniem 16 listopada 1988 roku został przeniesiony na stanowisko referenta techniki operacyjnej Samodzielnej Sekcji A. Zmiana stanowiska była związana z przemianowaniem etatów telegrafistów na etaty referentów techniki operacyjnej (podanie str. (...), przebieg służby str. (...), wnioski personalne str. (...)(...) akt osobowych k. 95).

W trakcie służby odbył przeszkolenie na kursie obsługi urządzeń szyfrujących, kodujących i szyfru ręcznego. Do jego podstawowych zadań należało wysyłanie i przyjmowanie informacji o charakterze jawnym i tajnym przy pomocy m.in. urządzeń specjalnych. Pracował w kompleksie pomieszczeń, gdzie odbierał korespondencję od pracowników WUSW i przekazywał ją do odpowiednich jednostek, takich jak Rejonowe K. Milicji, WUSW, czy MSW. Początkowo zakres przedmiotowy informacji obejmował przestępstwa kradzieży i rozboju. Z czasem wnioskodawca zajmował się korespondencją objętą klauzulą niejawności, w tym dotyczącą sytuacji politycznej i działalności opozycyjnej. Bezpośrednim przełożonym wnioskodawcy był kierownik Sekcji (zeznania wnioskodawcy k. 118v-119; opinia służbowa – ocena realizacji zadań służbowych str. (...), zaświadczenie str. (...)akt osobowych k. 95).

Z dniem 31 lipca 1990 roku wnioskodawca został zwolniony ze Służby Bezpieczeństwa. Wojewódzka K. Kuznała, że odpowiada on wymogom przewidzianym dla funkcjonariusza lub pracownika MSW i posiada kwalifikacje moralne do pełnienia służby. Podjął wówczas pracę w Sekcji Łączności K. P. (zeznania wnioskodawcy k. 118v; przebieg służby str. (...), opinia str. (...)akt osobowych k. 95).

K. G. (1) pełnił służbę w Policji do dnia 30 kwietnia 2017 roku. Od dnia 1 maja 2017 roku organ rentowy ustalił mu prawo do emerytury. Wysokość świadczenia została ustalona przy przyjęciu 75 % podstawy wymiaru. Dyrektor ZER do wysługi zaliczył okres zasadniczej służby wojskowej od dnia 7 maja 1986 roku do dnia 23 kwietnia 1988 roku oraz okres służby w Policji (MO) od dnia 1 września 1988 roku do dnia 30 kwietnia 2017 roku w łącznym wymiarze 30 lat, 7 miesięcy i 17 dni (rozkaz personalny k. 4, wysługa k. 11, decyzja k. 12 akt MSWiA).

W dniu 21 czerwca 2017 roku Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu sporządziła informację o przebiegu służby nr (...), zgodnie z którą K. G. (1) w okresie od dnia 1 września 1988 roku do dnia 31 lipca 1990 roku pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy. Instytut uznał, że wnioskodawca pełnił służbę określoną według art. 13b ust. 1 pkt 5, lit. b) tiret piąte ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy – Biuro Szyfrów w okresie od dnia 1 września 1988 roku do dnia 15 listopada 1988 roku na stanowisku telegrafisty Samodzielnej Sekcji A SB WUSW L., a od dnia 16 listopada 1988 roku do dnia 31 lipca 1990 roku na stanowisku referenta techniki operacyjnej Samodzielnej Sekcji A SB WUSW L. (przebieg służby k. 94; informacja k. 15 akt MSWiA).

Powyższa informacja stała się podstawą wydania zaskarżonej decyzji z dnia 21 sierpnia 2017 roku, w której organ rentowy ustalając wysokość emerytury za okres w niej wskazany w wymiarze 1 roku i 11 miesięcy przyjął 0 % podstawy wymiaru. Natomiast za okres zasadniczej służby wojskowej oraz służby w Policji od dnia 1 sierpnia 1990 roku do dnia 30 kwietnia 2017 roku w łącznym wymiarze 28 lat, 8 miesięcy i 17 dni, przyjął wskaźnik 2,6 % podstawy wymiaru (wysługa k. 16, decyzja k. 18 akt MSWiA).

Na podstawie zarządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych nr(...)z dnia 29 listopada 1956 roku w strukturze organizacyjnej Ministerstwa utworzono Biuro A (szyfrów), z kolei do Wojewódzkich K. MO włączono Samodzielną Sekcję A (szyfrów). Zgodnie z ramowym zakresem działania z dnia 14 maja 1975 roku Samodzielną Sekcją A była odpowiedzialna m.in. za organizowanie komórek służby szyfrowej i funkcjonowanie łączności szyfrowej w (...) oraz w komendach miejskich, zapewnianie całodobowej łączności szyfrowej dla jednostek centrali MSW, (...) oraz podległych jednostek terenowych, organizowanie tajnych przechowalni i przechowywanie środków szyfrowych oraz sprzętu szyfrowego przeznaczonych do użycia w okresie bezpośredniego zagrożenia państwa, wykonywanie dekryptażu niektórych materiałów szyfrowanych uzyskiwanych przez jednostki operacyjne (...). Samodzielną Sekcją A SB została określona odpowiednikiem Biura A MSW na szczeblu wojewódzkim. Zarządzeniem organizacyjnym Ministra Spraw Wewnętrznych nr (...). z dnia 14 lutego 1990 roku zmieniono nazwę jednostki z Biura A na Biuro Szyfrów (dokumentacja IPN k. 89).

Stan faktyczny w niniejszej sprawie został ustalony na podstawie dowodów ze wskazanych dokumentów znajdujących się w aktach organu rentowego oraz w aktach sprawy, w tym akt osobowych wnioskodawcy dostarczonych przez IPN, a także w oparciu o zeznania wnioskodawcy.

Sąd w całości przyjął do ustaleń zeznania K. G. (1) na okoliczność przebiegu służby w Samodzielnej Sekcji A SB, jej rodzaju i wykonywanych wówczas zadań. Wnioskodawca nie kwestionował, że pracował w strukturach SB, czego był świadomy. Potwierdza to dodatkowo treść motywów wskazanych we wniosku o podjęcie służby. Natomiast treść opinii służbowej wskazuje, że zajmował się korespondencją, w tym objętą klauzulą niejawności, którą przekazywał z użyciem urządzeń szyfrujących. Jego zeznania odpowiadają zatem zarówno dowodom z akt osobowych, jak i są z godne z informacją przekazaną przez Instytut Pamięci Narodowej. Zakres obowiązków wnioskodawcy wpisywał się w zadania realizowane przez Biuro A MSW, określane jako Biuro Szyfrów i następnie przemianowane na tę jednostkę.

Dokumenty z akt osobowych zostały przyjęte do ustaleń i uznane za wiarygodne źródła dowodowe. Informacje z nich wynikające nie zostały skutecznie podważone przez żadną ze stron. Natomiast dokonując oceny informacji o przebiegu służby z Instytutu Pamięci Narodowej z dnia 21 czerwca 2017 roku, nr (...), zgodnie z którą w okresie od dnia 1 września 1988 roku do dnia 31 lipca 1990 roku wnioskodawca pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, Sąd zaznacza, że tego rodzaju informacja podlega weryfikacji w postępowaniu przed właściwym organem emerytalnym, jak również wszechstronnej kontroli sądowej w postępowaniu sądowym. W razie zaskarżenia decyzji

organu emerytalnego o ostatecznym ukształtowaniu praw emerytalnych funkcjonariusza rozstrzyga co do istoty sąd powszechny, który nie jest prawnie związany treścią tej informacji. Takie stanowisko zostało zawarte w uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 stycznia 2012 roku, sygn. akt K 36/09 (OTK ZU 2012, z. 1A, poz. 3). Podobnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 9 grudnia 2011 roku, sygn. akt II UZP 10/11 (OSNP 2012, nr 23-24, poz. 298) wskazując, że „sąd powszechny (sąd ubezpieczeń społecznych), rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji organu emerytalnego (dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.) w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez Instytut Pamięi Narodowej - zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Związanie to obejmuje jedynie organ emerytalny, który przy wydawaniu decyzji musi kierować się danymi zawartymi w informacji o przebiegu służby”. Taką argumentację Sąd rozpoznający sprawę w pełni podziela tym bardziej, że w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych nie obowiązują ograniczenia dowodowe wynikające z przepisów rozporządzenia wykonawczego wydanego na mocy art. 38 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, odmiennie niż w postępowaniu przed organem rentowym, a zastosowanie znajdują wyłącznie przepisy k.p.c., w tym także przepisy dotyczące postępowania dowodowego.

Sąd Okręgowy w Lublinie zważył, co następuje.

Na wstępie oceny prawnej ustalonego jak wyżej, bezspornego stanu faktycznego, koniecznym jest poczynienie uwag natury ogólnej, które mają znaczenie fundamentalne dla porządku prawnego i rozpatrywanej sprawy. Wskazać trzeba, że zaskarżoną decyzją organ rentowy zmniejszył dotychczasową wysokość świadczenia ubezpieczonego w wyniku zastosowania przepisów wprowadzonych ustawą z dnia 16 grudnia 2016 roku o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. 2016, poz. 2270), obowiązującej od dnia 1 stycznia 2017 roku. Ustawa przewiduje nowe zasady ustalania wysokości rent i emerytur dla osób, które pełniły służbę na rzecz totalitarnego państwa, wprowadzone do ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy. Jak stanowi art. 15c ust. 1 tej ustawy w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 roku, emerytura wynosi:

- 1) 0 % podstawy wymiaru - za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b;
- 2) 2,6 % podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz 2-4.

Natomiast zgodnie z ust. 3 przepisu wysokość emerytury ustalonej zgodnie z ust. 1 i 2 nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd podkreśla, że celem poddanych analizie przepisów, dodanych ustawą zmieniającą, nie było pozbawienie praw nabytych z zakresu zabezpieczenia społecznego z tytułu służby w latach 1944-1990 w totalitarnych organach bezpieczeństwa PRL przez emerytów korzystających z zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy policji. Ustawodawca nie odebrał tej kategorii ubezpieczonych prawa do korzystania z zaopatrzenia emerytalnego służb mundurowych z uwzględnieniem także okresów pełnionych w służbach bezpieczeństwa PRL. Zgodnie z konstytucyjnymi zasadami sprawiedliwości społecznej oraz elementarnej (zwykłej) przyzwoitości celem uchwalonej w 2016 roku nowelizacji było dostosowanie wysokości świadczeń z zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy służb mundurowych – tylko za okresy służby polegającej na sprzeniewierzeniu się wartościom niepodległościowym, wolnościowym i demokratycznym – do poziomu świadczeń nabywanych z powszechnego systemu emerytalnego, bez dalszej możliwości korzystania z przywilejów niesłusznie, niegodnie lub niegodziwie uzyskanych z tytułu i okresów

pełnienia w latach 1944-1990 służby w organach bezpieczeństwa państwa totalitarnego. Podkreślić trzeba, na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 3 marca 2011 roku (II UZP 2/11, OSNP 2011, nr 15-16, poz. 210), iż uprzednia nowelizacja z 2009 roku, która zaliczała okresy służby w organach bezpieczeństwa państwa do tzw. wysługi emerytalnej funkcjonariuszy służb mundurowych i przyznanie po 0,7 % podstawy wymiaru emerytury obliczanej od ostatniego, tj. z reguły najwyższego miesięcznego uposażenia na ostatnio zajmowanym stanowisku służbowym, w żaden sposób nie dyskryminowała tych osób. Przeciwnie, jak akcentował Sąd Najwyższy, nadal, pomimo tej nowelizacji i obniżenia współczynnika z 1,3 % do 0,7 % świadczenia tej grupy ubezpieczonych (adresatów nowelizacji z 2009 roku) były co najmniej porównywalne, a nawet korzystniejsze niż świadczenia ustalane w systemie nabywania świadczeń emerytalnych lub rentowych z powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych. Sąd Najwyższy argumentował wówczas, że uprawnionym do świadczeń z systemu powszechnego ustala się podstawę wymiaru świadczeń nie od najwyższego dochodu osiąganego w jednym (ostatnim) miesiącu podlegania ubezpieczeniom społecznym, ale z wieloletniego okresu ubezpieczenia i od przeciętnej podstawy wymiaru składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe według przepisów prawa polskiego z okresu kolejnych 10 kalendarzowych z ostatnich 20 lat kalendarzowych, albo z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia, poprzedzających bezpośrednio rok zgłoszenia wniosku o świadczenie (art. 15 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych). Odnosząc powyższą ocenę do obecnej regulacji prawnej należy uznać, iż sporna legislacja (art. 15c, art. 22a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy) nie stanowi jakiegokolwiek naruszenia powszechnej zasady równości lub proporcjonalności świadczeń uzyskiwanych z zaopatrzenia emerytalnego służb mundurowych przez osoby pełniące służbę na rzecz totalitarnego państwa, które stosowały bezprawne, niegodne lub niegodziwe akty lub metody przemocy politycznej wobec innych obywateli, w porównaniu do standardów świadczeń uzyskiwanych z powszechnego systemu ubezpieczenia społecznego. Należy koniecznie dostrzec, co także podniósł Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 3 marca 2011 roku, iż nadal (po wprowadzeniu zasad nowelizacją z 2009 roku) mniej korzystne jest uregulowanie uprawnień emerytalno-rentowych ofiar systemu represji politycznych stosowanych przez organy bezpieczeństwa państwa totalitarnego, którym wprawdzie okresy uwięzienia z przyczyn politycznych uwzględnia się jako składkowe okresy ubezpieczenia, ale z „zerową” podstawą wymiaru świadczeń za konkretne lata (okresy) wobec nieuzyskiwania podlegającego obowiązkowi składkowemu dochodu wskutek poddania ich bezprawnym represjom politycznym ze strony tzw. aparatu bezpieczeństwa PRL. Zatem obecne przyjęcie „zerowego” wskaźnika podstawy wymiaru (z ostatniego, w normalnym biegu zdarzeń najwyższego uposażenia przysługującego na zajmowanym stanowisku służbowym) za okresy świadomej służby na rzecz totalitarnego państwa, tj. w organach bezpieczeństwa państwa stosujących totalitarną przemoc polityczną i represje polityczne jest społecznie sprawiedliwe. Służba w organach totalitarnej państwowej przemocy politycznej, w warunkach demokratycznego państwa prawnego nie może być tytułem do dalszego utrzymywania lub korzystania z przywilejów uzyskanych z nielegalnej, niegodnej lub niegodziwej służby z natury rzeczy i z punktu widzenia podstawowych, bo przyrodzonych naturze ludzkiej standardów prawnych i obywatelskich demokratycznego państwa prawnego, tj. przywilejów z tytułu służby w organach, które w istocie rzeczy były strukturami niebezpieczeństwa państwa totalitarnego, przeznaczonymi do zwalczania ruchów niepodległościowo-wolnościowych i demokratycznych dążeń oraz aspiracji do odzyskania lub przywrócenia podstawowych praw i wolności obywatelskich.

Powyższe znajduje także oparcie w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 roku (III UZP 1/20, OSNP 2021, nr 3, poz. 28), akcentującej konieczność analizy służby ubezpieczonego przez pryzmat naruszeń podstawowych praw i wolności innych osób, zwłaszcza osób walczących o niepodległość, suwerenność i o wolną Polskę, których dopuszczał się dany ubezpieczony. Jednoznacznie krytycznie należy ocenić powoływanie się na jakiegokolwiek argumenty zmierzające do utrzymania przywilejów nabytych z tytułu lub w związku z uczestnictwem w systemie zniewolenia i stosowania represji politycznych przez służby niebezpieczeństwa państwa komunistyczno-totalitarnego przez świadomych swej służby funkcjonariuszy SB. Powoływanie się na zasadę praw nabytych, które w istocie rzeczy zmierza do utrzymania przywilejów (bo w dalszym ciągu korzystniej liczonych świadczeń według nowelizacji z 2009 roku, z uwagi na sposób ustalania wysokości świadczenia) nabytych niesłusznie, niegodnie lub niegodziwie z tytułu lub związku z uczestnictwem w strukturach służb niebezpieczeństwa totalitarnego PRL, które zwalczały przyrodzone prawa człowieka i narodu oraz podstawowe wolności obywatelskie, nie stanowi prawnej, prawniczej ani etyczno-moralnej podstawy do kontestowania zgodnej z Konstytucją Rzeczypospolitej

Polskiej legalności zmian ustawodawczych zmierzających do zrównoważenia uprawnień zaopatrzeniowych byłych funkcjonariuszy służb bezpieczeństwa państwa totalitarnego i co istotne – tylko za okresy takiej represyjnej służby – do standardów i poziomu powszechnych uprawnień emerytalno-rentowych ogółu ubezpieczonych obywateli. Odpowiada to konstytucyjnym zasadom urzeczywistniania nie tylko zasady sprawiedliwości społecznej, ale realizuje ustawodawczy i jurysdykcyjny obowiązek zapewnienia reguł elementarnej przyzwoitości, które wymagają, aby przywileje zaopatrzeniowe sprawców lub uczestników systemu zniewolenia i stosowania totalitarnych represji politycznych PRL, uzyskane w okresach i z takiego nielegalnego, niegodnego lub niegodziwego tytułu, nie odbiegały znacząco od standardów świadczeń emerytalno-rentowych wynikających z powszechnego systemu świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Z bezprawnego tytułu i okresów uczestnictwa w zwalczaniu przyrodzonych praw człowieka i narodu oraz podstawowych wolności obywatelskich nie sposób prawnie ani racjonalnie wywodzić żądania utrzymania niesłusznie, niegodnie lub niegodziwie nabytych przywilejów z zaopatrzenia emerytalnego służb mundurowych. Tak uzyskane przywileje nie podlegają ochronie w demokratycznym porządku prawa krajowego, wspólnotowego i międzynarodowego, ponieważ osoby zwalczające przyrodzone prawa człowieka i narodu oraz podstawowe wolności obywatelskie nie mają prawa podmiotowego ani tytułu moralnego domagania się utrzymania przywilejów zaopatrzeniowych za okresy zniewalania dążeń niepodległościowych, wolnościowych i demokratycznych narodu polskiego (orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 stycznia 2012 roku, K 39/09, z dnia 24 lutego 2010 roku, K 6/09, z dnia 11 lutego 1992 roku, K 14/91, z dnia 23 listopada 1998 roku, SK 7/98, z dnia 22 czerwca 1999 roku, K 5/99).

Przedstawione rozważania stały się konieczne z uwagi na podnoszone przez wnioskodawcę w uzasadnieniu odwołania zarzutu niekonstytucyjności zastosowanych przepisów oraz ich niezgodności z konwencją o ochronie praw człowieka i obywatela oraz wynikłym na jej kanwie dorobkiem orzeczniczym. W świetle powyższych wywodów należy uznać, że państwo jest legitymowane do obniżenia wysokości emerytury funkcjonariuszom, którzy pełnili służbę na rzecz totalitarnego państwa. Dodać do tego można, że nie jest zasadny zarzut ubezpieczonego formułowany o zasadę domniemania niewinności. Odwołujący zaskarżoną decyzją nie został pociągnięty do odpowiedzialności o charakterze karnym z racji pełnienia domniemanej służby na rzecz totalitarnego państwa. Nie ma zatem mowy o penalizacji działań ubezpieczonego w okresie jego służby. W niniejszym postępowaniu Sąd nie rozstrzyga o kwestii winy czy odpowiedzialności karnej i rozważania Sądu nie odnoszą się do odpowiedzialności na podstawie zasady winy czy jej braku.

Natomiast wyjaśniając kwestie związane z koniecznością podjęcia i kontynuowania postępowania wobec wniosku o zawieszenie postępowania sądowego do czasu wydania orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny w sprawie P 4/18 (wielokrotnie odraczanego) należy podnieść, iż Sąd ma obowiązek rozpoznania sprawy w rozsądnym czasie, co uzasadniało przekazane sprawy do sądu miejsca zamieszkania wnioskodawcy przez Sąd wyznaczony ustawą. W kontekście konstytucyjnego prawa strony do rozpoznania sprawy bez zbędnej zwłoki trzeba też zwrócić uwagę na to, że pod znakiem zapytania pozostaje celowość dalszego zawieszania postępowania w oczekiwaniu na rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego, ponieważ pomimo znacznego upływu czasu w chwili obecnej procedowanie Trybunału Konstytucyjnego jest na wstępnym etapie i trudno jest przewidzieć, kiedy dojdzie do rozstrzygnięcia sprawy. W tych okolicznościach zawieszenie postępowania celem oczekiwania na rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego godzi w prawo strony do rozpoznania jego sprawy bez zbędnej zwłoki (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności). Tymczasem, wobec fakultatywności zawieszania postępowania w trybie art. 177 § 1 pkt 3 1 k.p.c., celowość takiego zawieszenia byłaby uzasadniona właśnie powzięciem w niniejszej sprawie określonych wątpliwości przez sąd orzekający mających istotne znacznie dla rozstrzygnięcia, niezależnie od poruszonej wyżej kwestii perspektywy rychłego wydania przez Trybunał Konstytucyjny orzeczenia wyjaśniającego wątpliwości natury konstytucyjnej (postanowienia Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 20 sierpnia 2019 r. III AUz 138/19, z dnia 8 lipca 2019 r. III AUz 236/19, Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 30 maja 2019 r. III AUz 41/19). Ocena Sądu, dokonywana jest na tym etapie przez pryzmat stosowania prawa, sąd ustala przepis obowiązującego prawa, który będzie zastosowany do rozstrzygnięcia danego stanu faktycznego, a zatem nie chodzi tu o rozstrzygnięcie przez sąd sprawy zgodności ustawy z Konstytucją, o którym mowa w art. 188 pkt 1 Konstytucji RP. W konkluzji należy stwierdzić, że odmowa zastosowania przepisu ustawy uznanego przez Sąd za sprzeczny z Konstytucją nie tylko

nie narusza kompetencji Trybunału Konstytucyjnego, lecz nie ma bezpośredniego związku z tymi kompetencjami. Stanowisko to jest zbieżne ze stanowiskiem Sądu Najwyższego przedstawionym w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 kwietnia 1998 roku, I PKN 90/98 (OSNP 2000/1/6, z częściowo aprobującą glosą A. Józefowicza, Przegląd Sejmowy 2001 nr 2, s. 88), jak też w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 2001 roku III RN 189/00 oraz z uchwałą 7 SSN z dnia 16 września 2020 roku, III UZP 1/20).

Po wyjaśnieniu powyższych kwestii należy rozważania odnieść do oceny sytuacji ubezpieczonego przez pryzmat zastosowanych wobec niego przepisów skutkujących obniżeniem wysokości przyznanej emerytury policyjnej. Jest ona określona w pierwszej kolejności art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, zgodnie z którym za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b należało przyjąć wskaźnik 0 % podstawy wymiaru emerytury. Został on zastosowany do okresu od dnia 1 września 1988 roku do dnia 31 lipca 1990 roku, co skutkowało ustaleniem niższego wwpw na 74,53 % wobec wcześniejszego wskaźnika 75 %. Następnie organ rentowy zastosował art. 15c ust. 3 ustawy, ponownie obniżając wysokość emerytury do kwoty przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych faktycznie pozbawiając wnioskodawcę wysokości świadczenia wypracowanego wg. wskaźnika 2,6 % w demokratycznej Polsce (okres służby przez ponad 26 lat przypadający po 1990 roku).

Sformułowanie użyte w art. 15c ust. 1 ustawy in principio „w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b” prowadzi do przekonania, że konieczne jest dokonywanie ustaleń i oceny w indywidualnej sprawie odrębnie dla każdego ubezpieczonego przez pryzmat działań jakie podejmował w okresie swej służby. Wymaga zatem analizy okoliczności faktycznych w aspekcie podejmowania świadomych działań w ramach takiej struktury, w tym pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka (por. szerzej powołaną wyżej uchwałę III UZP 1/20), przy czym ustawa wprowadza domniemanie takiego stanu faktycznego. Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 lutego 2010 roku (K 6/09, OTK - A 2010, Nr 2, poz. 15) podkreślił, iż względy wykładni celowościowej prowadzą do wniosku, że ograniczenie wysokości świadczeń emerytalnych nie może dotyczyć funkcjonariuszy, którzy tylko formalnie pozostawali w służbie w jednostce organizacyjnej kwalifikowanej jako organ bezpieczeństwa państwa, ale winno obejmować tych, którzy rzeczywiście pełnili służbę w tych organach realizując obowiązki przypisane do stanowisk, które mieściły się w danej strukturze.

Analiza wyników postępowania dowodowego, w tym danych zawartych w aktach osobowych, a przede wszystkim zeznań wnioskodawcy, pozwala na przypisanie ubezpieczonemu wykonywania służby na rzecz totalitarnego państwa w jednostce, która pozostawała w strukturach organizacyjnych SB. Wnioskodawca od dnia 1 września 1988 roku do dnia 31 lipca 1990 roku pełnił służbę w terenowym odpowiedniku Biura A, tj. Samodzielnej Sekcji A SB WUSW w L., wymienionego w art. 13b ust. 1 pkt 5 lit. b) tiret piąte ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy. Wnioskodawca realizował wówczas zadania, które wspomagały działalność operacyjną wobec opozycji wolnościowej oraz kontrolowały działalność polityczną na terenie państwa. Wykorzystywał przy tym urządzenia szyfrujące, które utajniały przekazywane przez niego informacje, kierowane na różne szczeble struktury aparatu bezpieczeństwa. Jego praca zapewniała tym samym gotowość operacyjną poszczególnym jednostkom, podejmującym aktywne działania przeciwko ruchom wolnościowym i demokratycznym.

Wobec tego w oparciu o treść art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, zasadne stało się obniżenie wnioskodawcy wysokości emerytury policyjnej poprzez „wyzerowanie” wskaźnika za okres wykonywania służby na rzecz totalitarnego państwa od dnia 1 września 1988 roku do dnia 31 lipca 1990 roku, co skutkuje przyjęciem współczynnika 74,53 % podstawy wymiaru emerytury wynoszącej(...) złotych i ustalenie tego świadczenia w kwocie (...) złotych (74,53 % x (...) zł). Sąd zmienił zatem zaskarżoną decyzję i ustalił K. G. (1) wysokość emerytury policyjnej od dnia 1 października 2017 roku we wskazanej kwocie.

Sąd orzekający stoi natomiast na stanowisku, że brak jest uzasadnionych podstaw, w indywidualnie rozpoznawanej sprawie K. G. (1), zastosowania normy art. 15c ust. 3 ustawy poprzez zmniejszanie wysokości jego świadczenia ustalonej zgodnie z ust. 1 ustawy do kwoty przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Ustawodawca

nakłada bowiem na Sąd obowiązek rozpoznawania indywidualnej sprawy, ustalenia stanu rzeczy i oceny przez pryzmat stanowionego prawa, bez naruszania podstawowych norm prawa zabezpieczeń społecznych. Skutek zastosowania normy prawnej w indywidualnej sprawie ubezpieczonego ma być zgodny z celem jej ustanowienia, realizować wolę ustawodawcy w zgodzie z podstawowymi zasadnymi państwa prawa. Analizując cel uchwalenia ustawy z dnia 16 grudnia 2016 roku konieczne staje się podkreślenie, iż w procesie dekodowania celu wprowadzenia określonej normy poza treścią samych przepisów prawa istotne znaczenie mają motywy, które uzewnętrznił projektodawca ustawy. Zdaniem autora uzasadnienia projektu konieczne jest ograniczenie przywilejów emerytalnych i rentowych związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, ponieważ nie zasługują one na ochronę prawną przede wszystkim ze względu na powszechne poczucie naruszenia w tym zakresie zasady sprawiedliwości społecznej. W uzasadnieniu projektu wskazano, że jako przywilej należy rozumieć ustalenie świadczeń emerytalnych i rentowych na zasadach znacznie korzystniejszych, wynikających z ustawy zaopatrzeniowej w stosunku do sposobu ustalania emerytur i rent zdecydowanej większości obywateli na podstawie ustawy o emeryturach rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Chodzi o możliwość przejścia na emeryturę już po 15 latach służby. Jako podstawa wymiaru emerytury lub renty przyjmowane jest uposażenie należne na ostatnio zajmowanym stanowisku, zaś kwota emerytury lub renty inwalidzkiej może stanowić nawet 80% (emerytura) lub 90% (renta inwalidzka) tego uposażenia. Zdaniem autora projektu, o ile taki sposób ustalania świadczeń emerytalno - rentowych dla funkcjonariuszy strzegących bezpieczeństwa państwa, obywateli i porządku publicznego jest jak najbardziej zasadny, o tyle jest nie do przyjęcia dla byłych funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa. Istotnym przywilejem funkcjonariusza policji jest zatem możliwość przejścia na świadczenie emerytalne już po 15 latach służby, ale także korzystny sposób ustalenia wysokości tego świadczenia. Celem ustawy nowelizującej było zniesienie tego przywileju i przyjęcie wskaźnika 0% podstawy wymiaru za okresy służby na rzecz totalitarnego państwa i pozbawienie przywilejów nabytych z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa. Służba w organach totalitarnej państwowej przemocy politycznej, w warunkach demokratycznego państwa prawnego nie może być tytułem do dalszego utrzymywania lub korzystania z przywilejów uzyskanych z nielegalnej, niegodnej lub niegodziwej służby z natury rzeczy i z punktu widzenia podstawowych bo przyrodzonych naturze ludzkiej standardów prawnych i obywatelskich demokratycznego państwa prawnego t.j. przywilejów z tytułu służby w organach, które w istocie rzeczy były strukturami niebezpieczeństwa państwa totalitarnego przeznaczonymi do zwalczania ruchów niepodległościowo - wolnościowych i demokratycznych dążeń oraz aspiracji do odzyskania lub przywrócenia podstawowych praw i wolności obywatelskich. Dekodując normę art. 15 ust. 3 ustawy nie można ograniczać się jedynie do wykładni językowej, ale co jaskrawo uwidacznia stan faktyczny sprawy, niezbędne jest uwzględnienie w procesie stosowania prawa wykładni systemowej i funkcjonalnej. Zastosowanie literalnej wykładni powołanej normy prowadziłyby do skutku wręcz sprzecznego z celem nowelizacji ustawy bowiem zrównałoby sytuację w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariusza policji służącego w demokratycznej Polsce przez okres ponad 15 lat z funkcjonariuszem realizującym zadania SB, działającego w czasie służby na rzecz totalitarnego państwa przez prawie cały okres swej służby. Obniżenie świadczenia według stosowania bezrefleksyjnego zasad określonych w art. 15c ustawy skutkowałoby liczeniem wysokości emerytury ze wskaźnikiem podstawy wymiaru 0% za okresy, co do których ustawa nakazuje przyjąć wskaźniki 1,3% lub 2,6%, co stanowiłoby nieuzasadnione naruszenie stanowionego prawa, a także prawa nabytego słusznie przez wnioskodawcę za okresy nie stanowiące służby na rzecz totalitarnego państwa, przebyte w państwie demokratycznym po 1990 roku. Inaczej rzecz ujmując analiza art. 15c ust. 3 ustawy wymaga by zgodnie z konstytucyjnymi zasadami sprawiedliwości społecznej oraz elementarnej (zwykłej) przyzwoitości dostosować wysokość świadczeń z zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy służb mundurowych tak by tylko za okresy służby polegającej na sprzeniewierzeniu się wartościom niepodległościowym, wolnościowym i demokratycznym świadczenia zostały pomniejszone. Podkreślić trzeba, iż wnioskodawca, co jest poza sporem - możliwość przejścia na emeryturę po 15 latach służby ze świadczeniem wynoszącym co najmniej 40% podstawy jego wymiaru nie nabył z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa lecz z tytułu służby polegającej na strzeżeniu bezpieczeństwa obywateli oraz bezpieczeństwa i porządku publicznego w demokratycznym państwie, realizując zadania służby w policji po 1990 roku. Jego sytuacja jest istotnie odmienna i nie może być utożsamiana z funkcjonariuszami nie legitymującymi się okresem służby w policji nieocenianymi jako służba na rzecz totalitarnego państwa. Analizując sytuacje zarysowane wyżej oczywista staje się ich niekompatybilność. Diametralnie odmienny jest stan rzeczy jeśli okres służby na rzecz totalitarnego państwa uzupełniałby konieczny do nabycia prawa do emerytury okres służby 15 lat. Wówczas, nawet w przypadku wyliczenia hipotetycznie wyższego

wppw, należałoby zastosować zasadę z art. 15c ust. 3 ustawy by uniknąć nabycia świadczenia w wysokości naruszającej fundamentalne zasady sprawiedliwości społecznej, dla zabezpieczenia których ta norma została wprowadzona do porządku prawnego.

Dla zobrazowania powyższej sytuacji należy także zdać sobie sprawę, że wnioskodawca, niezależnie od służby na rzecz totalitarnego państwa, nabył emeryturę zgodnie z art. 12 ustawy, którą oblicza się zgodnie z art. 15 ustawy (zwane dalej w uproszczeniu zasadami ogólnymi). Wyczerpuje on wszelkie normatywne przesłanki, aby takie świadczenie mu przyznać i obliczyć według wskaźnika 74,53 % (a nie 31,46 %). Wysokość emerytury w kwocie ustalonej (...) złotych oznacza, że faktycznie sumaryczny wskaźnik dla wnioskodawcy wynosi niecałe 31,46 % podstawy wymiaru ($31,46 \% \times (\dots) \text{zł} = (\dots)\text{zł}$) i jest niższy od gwarantowanego przez państwo, po odbyciu służby w policji przez okres 15 lat, wskaźnika 40 %. I to wszystko pomimo, że okresy od dnia 1 sierpnia 1990 roku nie są objęte przelicznikiem 0 % i są w wymiarze ponad 15 lat (służba K. G. (2) w policji po 1990 roku to ponad 26 lat, a okresy liczone po 2,6 % to łącznie 28 lat 8 miesięcy). Rozwiązanie zastosowane przez organ rentowy doprowadziło zatem do sytuacji, w której okresy pracy wnioskodawcy przypadające po dniu 31 lipca 1990 roku również w znacznym stopniu zostały wyzerowane, co stoi w sprzeczności z brzmieniem ustawy i wolą ustawodawcy.

Od dnia 1 sierpnia 1990 roku do dnia 30 kwietnia 2017 roku przez okres 26 lat i 9 miesięcy służył w Policji, co zgodnie z art. 15 ust. 1 pkt 1 ustawy skutkuje zwiększeniem wskaźnika o 2,6 % za każdy kolejny rok. Natomiast w okresie od dnia 7 maja 1986 roku do dnia 23 kwietnia 1988 roku pełnił zasadniczą służbę wojskową, który to okres także jest przeliczany według wskaźnika 2,6 %. Sam fakt oceny okresu od dnia 1 września 1988 roku od dnia 31 lipca 1990 roku jako służby na rzecz totalitarnego państwa nie może skutkować pozbawieniem ubezpieczonego uprawnień co do wysokości świadczenia nabytych służbą w Policji rozmiarze ponad 15 lat, tj. w czasie kiedy K. G. (1) nie pełnił służby na rzecz totalitarnego państwa, a wręcz przeciwnie, służył w jednostce Policji mającej na celu zabezpieczenie porządku prawnego i bezpieczeństwa obywateli. Wnioskodawca jest także w innej sytuacji, niż ubezpieczeni, którzy pełnili służbę na rzecz totalitarnego państwa, a następnie przez okres kilku lat (poniżej 15 lat) pełnili służbę w Policji, tj. przez okres niewystarczający do uzyskania uprawnień emerytalnych z tytułu służby w wolnej Polsce.

Oczywisty dysonans pomiędzy jednoczesnym stosowaniem art. 15c ust. 1 pkt 1 oraz art. 15c ust. 3 pokazuje art. 15c ust. 2, którego treść tylko wzmacnia argumentację przedstawioną wyżej. Przepis ten stanowi wprost, że w przypadku osób, do których zastosowanie ma ust. 1, stosuje się odpowiednio m.in. art. 15 ust. 1. Oznacza to, że za każdym razem należy obliczyć emeryturę funkcjonariusza według zasad ogólnych i przyjąć odpowiedni wskaźnik dla każdego z okresów wymienionych w tym przepisie, a następnie odpowiednie okresy wyzerować według art. 15c ust. 1 pkt 1. W ten sposób ustalony zostanie sumaryczny wskaźnik procentowy, pomnożony następnie przez podstawę wymiaru. Pozostaje więc pytanie, jaki jest sens takich działań, skoro ostatecznie i tak wobec osoby pełniącej służbę zgodnie z art. 13b (niezależnie od jej wymiaru) należy dokonać spłaszczenia świadczenia do kwoty przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Równie dobrze dyspozycja przepisu art. 15c ustawy mogłaby zostać ograniczona do ustalenia wszystkim funkcjonariuszom pełniącym kiedykolwiek służbę na rzecz totalitarnego państwa emerytury w kwocie równej emeryturze przeciętnej z ZUS, bez względu na pozostałe warunki i okresy służby, gdyż sposób stosowania przepisu przez organ rentowy do tego właśnie się sprowadza. Jedynym wyjątkiem takiego działania mogłaby być niezwykle wąska grupa osób, dla których sumaryczny wskaźnik procentowy pomnożony przez podstawę wymiaru z art. 5 ust. 1 ustawy dałby wynik niższy niż kwota wskazana w art. 15c ust. 3 ustawy. Nie to było jednak intencją ustawodawcy, o czym świadczy użyte wyrażenie przyimkowe „wyższa niż”. Ustawodawca nie dopuścił więc sytuacji, w której emerytura może być „niższa niż” i nie wprowadził obowiązku podwyższenia jej do kwoty emerytury przeciętnej. Nie taki był bowiem cel ustawy i grupa osób, wobec której należy ją stosować. Tymczasem sposób interpretacji art. 15c ust. 3 ustawy dokonany przez organ rentowy w istocie powoduje, że uprzednie obliczanie emerytury według zasad z art. 15 ust. 1 staje się pozorne. Przyjmując założenie racjonalnego prawodawcy taki wniosek nie może się ostać szczególnie, że art. 15c ust. 2 ustawy nakazuje wyraźnie, aby uprzednio obliczać emeryturę według zasad ogólnych, a więc w celu ustalenia wskaźnika sumarycznego, tylko z wyłączeniem okresów służby z art. 13b ustawy.

O tym, że zamiarem ustawodawcy, aby nie stosować art. 15c ust. 3 ustawy wobec funkcjonariuszy, którzy wypracowali emeryturę na zasadach ogólnych, świadczy także uzasadnienie projektu ustawy nowelizującej z dnia 16 grudnia 2016 roku. Projektodawca uzasadniając ustalenie poziomu najwyższej emerytury do kwoty przeciętnej emerytury z ZUS podkreślał, że jest ona nadal stosunkowo korzystna jako wyższa niż średnia emerytura wypłacana w ramach powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych. Argumentował, powołując się na orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, że ustawodawca jest uprawniony do kształtowania wysokości świadczeń z zaopatrzenia emerytalnego, a przyjęte rozwiązania nie pozbawią funkcjonariuszy minimum socjalnego. Przytoczył też zasadę ochrony praw nabytych, która nie zostanie naruszona, ponieważ dokonywane zmiany mają na celu likwidację niezasadnego uprzywilejowania funkcjonariuszy wobec osób, które doznały z powodu ich działań negatywnych skutków, objawiających się chociażby w braku możliwości wypracowania wyższego świadczenia z systemu powszechnego. Treść uzasadnienia projektu ustawy dodatkowo pokazuje więc, że tylko przywileje wynikające z poprzedniego systemu (wskaźnik 2,6 %) należy oceniać jednoznacznie negatywnie i je zlikwidować, a przywileje wynikające z systemu aktualnego ocenić jako uzasadnione.

Stanowi to potwierdzenie konkluzji Sądu rozstrzygającej niniejszą sprawę, zgodnie z którą należało zlikwidować jedynie przywilej przeliczania okresu służby na rzecz totalitarnego państwa, a nie odnosić tych zasad do funkcjonariuszy strzegących państwa, obywateli i porządku publicznego w warunkach demokratycznych. Takim właśnie funkcjonariuszem był wnioskodawca od dnia 1 sierpnia 1990 roku.

Tak więc skoro ubezpieczony „wypracował” sobie konkretną wysokość świadczenia w okresie opartym o aktualne przepisy obowiązujące w demokratycznym państwie prawnym, to nie ma podstaw do rozciągania na te okresy przepisów odnoszących się do poprzedniego systemu. Jest to działanie nie tylko nielogiczne, ale i nieproporcjonalne. Dyrektywy wykładni funkcjonalnej zakazują wyprowadzania wniosków argumentum ad absurdum. Tymczasem zastosowanie wobec wnioskodawcy art. 15c ust. 3 ustawy prowadzi do stwierdzenia, że cały okres jego pracy po dniu 31 lipca 1990 roku nie ma znaczenia, a przepisy art. 15c ust. 2 i art. 15 ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy stają się fikcyjne, bądź co najmniej pozorne. Wniosek ten, jako niezgodny z literalną i funkcjonalną wykładnią przepisów, należy odrzucić. Co więcej, normy prawa stanowionego, które na gruncie materialnych przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy (art. 12, art. 13, art. 15 ust. 1, art. 15c ust. 1) nakazują badanie właśnie konkretnego przypadku i zastosowania wszystkich przepisów kształtujących nabycie prawa do świadczenia i do określenia jego wysokości w indywidualnej sprawie. Jednocześnie nie można przyjąć, że nastąpiło zwolnienie organu lub sądu od tego obowiązku poprzez art. 15 c ust. 3. Prowadziłoby to do wniosków absurdalnych, wykazanych wyżej, a tym samym niemożliwych do zaakceptowania w procesie indywidualnego stosowania prawa w państwie prawnym. Wnioskodawca jest przykładem sytuacji, w której osoba mająca krótkotrwały, epizodyczny okres służby na rzecz totalitarnego państwa, następnie wypracowuje sobie emeryturę po 15 latach służby w obecnym systemie, a dzięki przekroczeniu 15 lat w tym systemie nabywa uprawnienie do zwiększenia świadczenia zgodnie z art. 15. Zastosowanie w jego przypadku art. 15c ust. 3 ustawy spowoduje, że otrzyma ona niższe świadczenie niż osoba, która podejmie służbę po 1 sierpnia 1990 roku, jednak jej staż trwać będzie tylko 15 lat. Takiej osobie organ przeliczy emeryturę ze wskaźnikiem sumarycznym 40 %, podczas gdy wnioskodawcy faktycznie ze wskaźnikiem poniżej 40 %, pomimo gwarancji ustawowej wysokości emerytury policyjnej po 15 latach służby na poziomie wppw 40 %. Należy więc uznać, że stosowanie takiego mechanizmu wprowadza dodatkowe kryterium ustalania wysokości emerytury, która w istocie pozostaje w oderwaniu od kryterium służby na rzecz totalitarnego państwa. Omija bowiem zasady ogólne i zestawia ze sobą osoby, które nabyły prawo do emerytury i do przeliczenia emerytury zgodnie z zasadami ogólnymi z funkcjonariuszami, dla których okres służby na rzecz totalitarnego państwa stanowi warunek sine qua non nabycia prawa do emerytury w ogóle.

Zaprezentowaną wyżej wykładnię potwierdzają również poglądy orzecznictwa zarówno na poziomie sądów powszechnych, jak i Sądu Najwyższego. Stanowisko Sądu orzekającego w zakresie braku konieczności badania konstytucyjności omawianych przepisów zostało zaprezentowane wyżej, jednak rozpoznając tego rodzaju sprawę nie można uniknąć nawiązania do standardów stosowania prawa wyznaczonego przez ustawę zasadniczą. Nie chodzi bowiem o samą zgodność z Konstytucją przepisu z art. 15c ust. 3 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy,

ale o zastosowanie go wobec osoby, która niezależnie od służby na rzecz totalitarnego państwa nabędzie prawo do emerytury policyjnej i do jej przeliczenia na zasadach ogólnych. Nie budzi wątpliwości Sądu, że w sytuacji odrębnej, przepis ten znajdzie zastosowanie. Należy więc zastrzec, że zaprezentowana argumentacja nie odnosi się do ogółu ubezpieczonych, wobec których zastosowano art. 13b, a dalej art. 15c ust. 1 pkt 1 i ust. 3 ustawy oraz nie są próbą oceny nowelizacji ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy według porządku prawnego, ale należy zredukować je do oceny konkretnego stanu faktycznego ustalonego w sprawie K. G. (1).

W orzecznictwie zauważono, że ustawa zmieniająca z 2016 roku wprowadza zasadę jednakowej odpowiedzialności wszystkich funkcjonariuszy, co stoi w rażącej sprzeczności z podstawami funkcjonowania demokratycznego państwa prawa. Negatywna ocena skutków działalności służby bezpieczeństwa nie powinna wpływać na stwierdzenie słuszności lub niesłuszności praw nabytych przez poszczególnych funkcjonariuszy indywidualnie, zwłaszcza w sytuacji, gdy uprawnienia emerytalne i rentowe nabyli już pod rządami ustawy z dnia 18 lutego 1994 roku, a więc ustawy uchwalonej w nowym porządku prawnym (wyrok SO w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 19 listopada 2020 r., V U 564/19, Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych). Tym samym, o ile istnieje konieczność zniesienia niesłusznie nabytych przywilejów emerytalnych funkcjonariuszom aparatu bezpieczeństwa, o tyle taka potrzeba nie zachodzi wobec osób, które przywileje uzyskały w demokratycznej Polsce według zasad ustalonych po rozliczeniu (wyzerowaniu) przeszłości danego funkcjonariusza. W innym przypadku istnieje ryzyko naruszenia zasady proporcjonalności, na co uwagę zwrócił Sąd Okręgowy w Suwałkach w wyroku z dnia 19 grudnia 2019 roku, sygn. akt III U 925/19 (LEX nr 3221918). Sąd przytoczył, że zasada proporcjonalności wymaga, by władze krajowe nie ograniczały praw i wolności jednostek w stopniu większym niż niezbędnym do osiągnięcia zamierzonego celu. Jej naruszenie w ramach ustawy nowelizującej polega na braku zróżnicowania sankcji dla ubezpieczonych, niezależnie od ich aktywności w służbach i przyjęcie winy zbiorowej poprzez sam fakt zatrudnienia. Zastosowanie tej zasady wiąże się z pytaniem, czy ingerencja w uprawnienia była proporcjonalna w stosunku do celu prawowitego, któremu miała służyć. Wówczas konieczna jest analiza statusu poszkodowanego, środków ingerencji oraz charakteru chronionych dóbr. Tożsame kwestie podnosił Sąd Okręgowy w Łodzi w orzeczeniach rozstrzygających sprawy byłych funkcjonariuszy (przykładowo wyroki z dnia 14 września 2020 r., VIII U 4378/19 oraz z dnia 24 sierpnia 2020 roku, VIII U 1371/19, Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych). W rozważania te wpisuje się także powszechnie powoływana uchwała Składu 7 Sędziów Sądu Najwyższego w sprawie III UZP 1/20. Przywołać można za uzasadnieniem tej uchwały, że „prawo zabezpieczenia społecznego nie jest dziedziną, która ma za zadanie wprowadzać sankcje za działania niemające związku z wystąpieniem ryzyka ubezpieczeniowego i niewynikające z warunków nabycia prawa do świadczenia. Zbiorowe represje w stosunku do prawa do zabezpieczenia społecznego (polegające na istotnym obniżeniu emerytur wypracowanych w III RP) są dalej idące aniżeli represje i sankcje stosowane wobec funkcjonariuszy, którym udowodniono popełnienie przestępstwa w związku ze służbą i którzy zostali na tej podstawie skazani prawomocnymi wyrokami sądów, a więc niedopuszczalne w demokratycznym państwie prawa. Nie może ono jednak i nie powinno zaspokajać żądzy zemsty, zamiast służyć sprawiedliwości. Musi natomiast respektować takie prawa człowieka i podstawowe swobody, jak prawo do należytego procesu, prawo do wysłuchania czy prawo do obrony oraz stosować je także wobec tych osób, które same ich nie stosowały, gdy były u władzy”. Natomiast stosując prawo nie można działać jak państwo totalitarne, które nie przestrzegało żadnych reguł i żadnych praw jednostki do rzetelnego i sprawiedliwego procesu. Stalibyśmy się wówczas niczym innym, jak tym samym systemem, który krytykujemy. Inaczej rzecz ujmując, ocenianie całego okresu ponad 20 lat służby w Policji przez pryzmat okresu służby w SB nie da się pogodzić z zasadami praworządności i zaufania do państwa prawa.

Skoro podstawowym i jedynym wysłowionym argumentem mającym przemawiać za koniecznością wprowadzenia ustawy zmieniającej z 2016 roku było ograniczenie wysokości świadczeń jej adresatów w taki sposób, ażeby wysokość wypłacanych świadczeń odpowiadała wysokości emerytur i rent pobieranych z systemu powszechnego, to nie można uznać za rozwiązania adekwatne, niezbędne i nienadmierne (proporcjonalne) rozwiązań, które nie zakładają bynajmniej tego, że świadczenia rentowe byłych funkcjonariuszy służb PRL, po ich przeliczeniu zgodnie z nowymi zasadami, mają nie być znacznie wyższe niż miesięczne kwoty przeciętnej emerytury wypłacanej z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Wymienione rozwiązania zakładają znacznie dalej idące ograniczenia dotychczasowych praw z zabezpieczenia społecznego, polegające na tym, iż po przeliczeniu wysokość świadczeń byłych funkcjonariuszy nie może być nigdy większa niż kwota minimalna lub niż miesięczna kwota przeciętnych świadczeń wypłacanych

w systemie powszechnym. Jeśli uwzględni się ograniczenie prowadzące do spłaszczenia świadczeń, to efektem tego rozwiązania legislacyjnego nie jest uśrednienie ich wysokości do miesięcznej kwoty przeciętnej emerytury wypłacanej z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, lecz jest nim zagwarantowanie, że po zastosowaniu mechanizmu przeliczeniowego wysokość świadczenia byłego funkcjonariusza służb PRL – nawet jeśli kontynuował zatrudnienie po dniu 31 lipca 1990 roku – nie będzie nigdy wyższa niż wysokość przeciętnej renty w systemie powszechnym.

Powyższy pogląd stanowi podsumowanie zaprezentowanych wyżej rozważań i potwierdza, że nie jest możliwe zastosowanie art. 15c ust. 3 ustawy w stanie faktycznym, w którym funkcjonariusz nabył prawo do emerytury policyjnej i do obliczenia wysokości świadczenia według zasad ogólnych (art. 15 ustawy) z pominięciem okresu służby na rzecz totalitarnego państwa. Natomiast gdyby przyjąć, że zachodzą wątpliwości co do możliwości stosowania tego przepisu, to zgodnie z zasadą *in dubio pro tributario* należy je rozstrzygnąć na korzyść ubezpieczonego, który legitymuje się okresem ponad 15 letnim służby w rozumieniu art. 15 ustawy .

Puentą dla powyższych rozważań może być pogląd zaprezentowany przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 11 maja 2007 roku (K 2/07), który podniósł, że „likwidując spuściznę po totalitarnych systemach komunistycznych, demokratyczne państwo oparte na rządach prawa musi stosować środki formalnoprawne takiego państwa. Nie może stosować żadnych innych środków, ponieważ wówczas nie byłoby lepsze od totalitarnego reżimu, który ma zostać całkowicie zlikwidowany. Demokratyczne państwo oparte na rządach prawa dysponuje wystarczającymi środkami, aby zagwarantować, że sprawiedliwości stanie się zadość, a winni zostaną ukarani. Nie może ono jednak i nie powinno zaspokajać żądzy zemsty, zamiast służyć sprawiedliwości”.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy w Lublinie, na podstawie powołanych przepisów oraz art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji wyroku.